



Ziemia Lubliniecka

BORONÓW, CIASNA, HERBY, KOCHANOWICE, KOSZĘCIN, LUBLINIEC, PAWONKÓW, WOŹNIKI

GAZETA POWIATOWA EGZEMPLARZ BEZPŁATNY ISSN 1641-1935 NR 3/2004 (25)

WAKACYJNE REMONTY

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z jakości dróg w powiecie i wiążemy się z tym problemami komunikacyjnymi. Niektóre z nich wymagają natychmiastowych remontów, i to nie tylko nawierzchni, ale również chodników i wpuśców ulicznych. O tym, jakie działania zostały podjęte, w celu poprawy jakości naszych dróg rozmawiałam ze starostą powiatu lublinieckiego - **Joachimem Smyłą**.



- W ciągu ostatnich lat dużo mówi się nekającym nas wszystkich problemie stanu dróg i to nie tylko krajowych, ale również wojewódzkich i powiatowych. Równocześnie nie jest nam obcy temat braku środków finansowych na przeprowadzenie tych remontów. Jakie widzi Pan rozwiązanie tego uciążliwego problemu?

W bieżącym roku planowany jest między innymi remont drogi powiatowej DP S2322 - ul. M.C. Skłodowskiej w Lublińcu, na odcinku 3,5 km, gdzie będzie wykonana nakładka asfaltowa, przeprowadzona zostanie regulacja wpuśców ulicznych, jak również wykonane zostanie ułożenie krawężnika. Realizacja powyższego zadania jest możliwa dzięki pozyskaniu dotacji z 10 procentowej rezerwy ministra finansów, która chociaż w części pozwoli na pokrycie kosztów remontów tej drogi.

- Jak Pan wspominał ta dotacja nie wystarczy na pokrycie kosztów związanych z remontem ul. Skłodowskiej a przecież znacznie więcej dróg powiatowych wymaga uchyłkowych napraw.

Dzięki środkom pomocowym pozyskanym w ramach programu SAPARD - prowadzone są dwie inwestycje remontowe, tj. drogi powiatowej S2314 ul. Kocheicka, przebiegającej przez miejscowości: Kochcice i Kochanowice, w zakresie której przewiduje się naprawienie nawierzchni jezdni, położenie nakładki asfaltowej i chodnika. Kolejna inwestycja prowadzona będzie na drodze powiatowej S1021 przy ul. Klonowej w Olszynie, gdzie przebudowana zostanie kanalizacja deszczowa, ułożony chodnik i nakładka asfaltowa na długości 1 km. Rozpoczęliśmy również starania w celu pozyskania środków finansowych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego niezbędnych dla przebudowy drogi powiatowej S2305, łączącej ze sobą dwa powiaty: lubliniecki i oleski, tzn. ulicy Dobrodzieńskiej, przebiegającej przez Ciasną i Dobrodzień. To przedsięwzięcie będzie pierwszą wspólną inwestycją realizowaną razem z powiatem oleskim, dzięki czemu powstanie nowa droga o szerokości 6 m i długości ok. 10 km o zasięgu międzywojewódzkim.

dokończenie na str. 2

Rozśpiewany Koszęcin



Minęło już 51 lat od powstania Zespołu Pieśni i Tańca "Śląsk". W dniach 2, 3, 4 lipca w zespole pałacowo-parkowym w Koszęcinie odbyło się doroczne VI "Święto Śląska". Jak co roku przygotowano dla gości wiele atrakcji, m. in. występ Krzysztofa Krawczyka, włoskiej grupy folklorystycznej "I Branzoli" i zespołu "Carrantuohill" - grającego muzykę celtycką. Zagrały także orkiestry dęte i grupy folklorystyczne. "Śląsk" wystąpił dwukrotnie, prezentując programy EUROPA i HELOKANIE nagrodzone największymi oklaskami spośród wszystkich występów.

dokończenie na str. 12

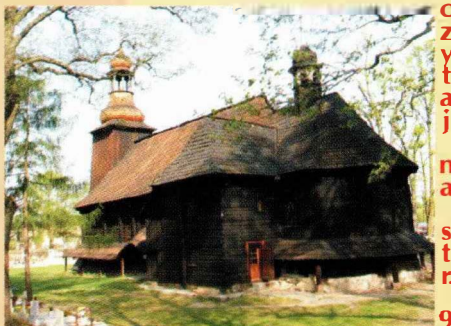
Partnerstwo domów pomocy społecznej



W trakcie corocznych obchodów "Święta Łata" w Domu Pomocy Społecznej Markus-Pflüger-Heim w Lörrach, 4 lipca nastąpiło uroczyste podpisanie aktu partnerskiego pomiędzy domami obu powiatów.

dokończenie na str. 4

Zabytki Ziemi Lublinieckiej - architektura sakralna -



Kościół św. Trójcy w Koszęcinie

Stanisław Hadyna

Rok 2004 ogłoszony został Rokiem Hadynowskim. Mija bowiem 85 rocznica urodzin i 5 rocznica śmierci założyciela i długoletniego dyrektora zespołu "Śląsk".



Z tej prostej przyczyny chciałbym krótko wspomnieć o tym wielkim człowieku polskiej kultury, który pozostawił na naszej lublinieckiej ziemi żywy ślad swej działalności zespół "Śląsk".

Dnia 1 stycznia 1999 roku o godzinie 16:45 przestało bić serce Stanisława Hadyny. Odszedł na zawsze wielki człowiek polskiej muzyki, odszedł niespodziewanie, z pewnością trochę za wcześnie, w pełni sił twórczych. W piątek 8 stycznia 1999 roku zabiły w Wiśle żałobne dzwony. Profesora - którego prochy spoczęły w rodzinnym grobowcu "Na Groniczku" - żegnały nieprzeliczone tłumy.

dokończenie na str. 11

Stypendia dla najlepszych maturzystów

Już po raz trzeci Starosta powiatu lublinieckiego wręczył stypendia dla najlepszych maturzystów. Z tego typu wsparcia w ciągu trzech lat skorzystało już 36 uczniów. Warunkiem otrzymania stypendium w wysokości 600 zł była średnia ocen z egzaminu maturalnego co najmniej 5,0 lub osiągnięcia w ogólnopolskich konkursach i olimpiadach przedmiotowych oraz zamieszkanie na terenie powiatu lublinieckiego.

dokończenie na str. 2



Czytania str. 9

WAKACYJNE REMONTY

dokończenie ze str. 1

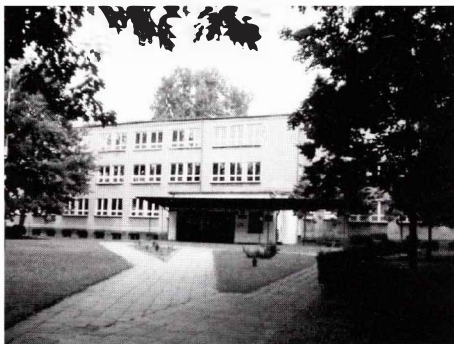
- Czy w najbliższym czasie planuje się jeszcze inne inwestycje, które poprawią stan dróg w powiecie?

Możemy się pochwalić, iż już w sierpniu, po wielu interwencjach i zabiegach, zostanie rozpoczęty remont przejazdu kolejowego znajdującego się na ulicy Częstochowskiej w Lublińcu. Jest to przejazd o najbardziej złożonej technologicznie infrastrukturze kolejowej. Na czas planowanego zamknięcia przejazdu dla ruchu (ok. 1 miesiąca), zostaną uzgodnione objazdy, celem zapewnienia prawidłowego funkcjonowania organizacji ruchu drogowego w mieście. Mam nadzieję, że okres remontu nie będzie stanowił dla mieszkańców Lublińca dużego utrudnienia. Mogę tylko zapewnić, że naprawa przejazdu przyniesie sporą ulgę naszym samochodom.

-Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała Małgorzata Łuczka

Złot z okazji 80-lecia ZSO-T nr 1 w Lublińcu



PROGRAM OBCHODÓW 80-lecia szkoły 04.09.2004 (sobota)

- 14:30** Msza św w intencji uczniów, absolwentów i nauczycieli w kościele p. w. Św. Mikołaja w Lublińcu
- 16:00 - 18:00** Cześć oficjalna obchodów w Zespole Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych nr 1 w Lublińcu ul. ks. płk. Jana Szymały 3
- uroczyste otwarcie obchodów Jubileuszu
 - przemówienia zaproszonych gości
 - dzieje szkoły - rys historyczny
 - ceremonia nadania szkole sztandaru
 - podziękowania dla władz i sponsorów
 - program artystyczny
- 18:30 - 24:00** Biesiada na boisku szkolnym -występy artystyczne

**ZAPRASZAMY
WSZYSTKICH
ABSOLWENTÓW**

Wybory w powiecie lublinieckim

W związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w czerwcu br. mogliśmy po raz pierwszy wybrać swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. Szkoda, że z tego przywileju skorzystało tylko 20% mieszkańców naszego powiatu. W powiecie lublinieckim uprawnionych do głosowania było 60.080 osób. Lokale wyborcze odwiedziło jednak tylko 12.478 osób. Niewiele lepiej przedstawiała się sytuacja w kraju, gdzie frekwencja wyniosła 20,7%. Ziemię lubliniecką reprezentowali: Halina Trybus (Samoobrona, 5775 głosów), Jan Borzymowski (Liga Polskich Rodzin, 1960 głosów), Jacek Kapica (Polskie Stronnictwo Ludowe, 437 głosów).

W poniższej tabeli przedstawiamy wyniki wyborów poszczególnych komitetów wyborczych w powiecie lublinieckim.

L.p.	nazwa komitetu	głosów ważnych oddanych na liście	
		liczba	%
1.	Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej	4392	36,48
2.	Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin	1924	15,98
3.	Komitet Wyborczy Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	1728	14,35
4.	Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość	874	7,26
5.	Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej -Unia Pracy	704	5,85
6.	Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego	684	5,68
7.	Komitet Wyborczy Wyborców Socjaldemokracji Polskiej	565	4,69
8.	Komitet Wyborczy Unii Wolności	344	2,86
9.	Komitet Wyborczy Inicjatywa dla Polski	165	1,37
10.	Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja Ruch Obrony Bezrobotnych	136	1,13
11.	Narodowy Komitet Wyborczy Wyborców	113	0,94
12.	Komitet Wyborczy Antyklerykalnej Partii Postępu „Racja”	100	0,83
13.	Komitet Wyborczy Unii Polityki Realnej	79	0,66
14.	Koalicyjny Komitet Wyborców Zieloni 2004	75	0,62
15.	Komitet Wyborczy Polska Partia Pracy	65	0,54
16.	Koalicyjny Komitet Wyborczy KPEiR-PLD	49	0,41
17.	Komitet Wyborczy Wyborców-Ogólnopolski Komitet Obywatelski „OKO”	41	0,34

Konwent Starostów Województwa Śląskiego

07 lipca br. w Tarnowskich Górach wziąłem udział w Konwencie Starostów Województwa Śląskiego, który dotyczył sytuacji w służbie zdrowia. Podczas spotkania wyraziliśmy duże niezadowolenie z braku rozwiązań ze strony rządowej w zakresie systemu finansowania powiatowej służby zdrowia w tym realizacji zobowiązań z tytułu tzw. "ustawy 203". Zdecydowanie będziemy się domagać szybkiego podjęcia decyzji w tej sprawie i przekazania środków finansowych na realizację "ustawy 203" zgodnie z ogłoszoną w dniu 14 maja 2004 roku przez Sejm RP Rezolucją, gdzie wzywa się Radę Ministrów do podjęcia pilnych działań w tym zakresie.

Postanowiliśmy zwrócić się o ostateczne wyjaśnienie i interpretację, czy zapisy ustawy o zmianie ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz zmianie niektórych ustaw i ustawy o zakładach opieki zdrowotnej mają również odniesienie do wzrostu wynagrodzeń w 2003 roku i latach następnych.

Zaproponowałem aby wystąpić do Rządu RP i Parlamentu o podjęcie działań legislacyjnych w zakresie uniemożliwienia skupowania długów Zakładów Opieki Zdrowotnej. Obecnie coraz częściej mamy do czynienia z tym zjawiskiem, co w konsekwencji prowadzi do szybkiego blokowania kont przez komorników, a tym samym

uniemożliwia normalne funkcjonowanie szpitali.

Zamierzamy również zwrócić się do Związku Powiatów Polskich o zorganizowanie spotkania Ogólnopolskiego Starostów z Komisją Zdrowia Sejmu RP i Ministrem Zdrowia poświęconemu sytuacji w służbie zdrowia.

Joachim Smyła
Starosta Powiatu Lublinieckiego

Stypendia dla najlepszych maturzystów

dokończenie ze str. 1

Wśród tegorocznych laureatów dziesięciu może pochwalić się średnimi ocen z egzaminu maturalnego powyżej 5,1 i są to:

- z Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Lublińcu:

Sabina Pisarek

Damian Mika

Natalia Kuzior

Izabela Wieczorek

- z Zespołu Szkół Ogólnokształcąco-Technicznego nr 1 w Lublińcu:

Ewa Lidner

Małgorzata Seredyńska

Iwona Ruta

Franciszek Kowalski

a dodatkowo - **Lena Woźniak i Kajetan Pawełczyk** - są jeszcze finalistami ogólnopolskiej olimpiady z chemii i filozofii. (ga)

DZIAŁALNOŚĆ LUBLINIECKIEJ SAMOOBRONY

Jedną z najważniejszych i najbardziej znanych imprez organizowanych przez Lubliniecką Samoobronę są coroczne festyny połączone z prezentacją nowoczesnych form działalności rolniczej i gospodarczej. Pierwszy zorganizowany został w Sadowie w lipcu 2002 roku w gospodarstwie rolnym Teodora Fuchsa, na którym gościł Marszałek Andrzej Lepper. W festynie uczestniczyło ponad tysiąc osób. Ubiegłoroczny festyn Samoobrony Województwa Śląskiego został zorganizowany w czerwcu 2003 roku w Kochcicach na terenie Strzelnicy Sportowej. Liczba uczestników przekraczała 7 tys. Natomiast tegoroczna impreza, która odbyła się 6 czerwca na Stadionie LKS "Sparta" w Lublińcu przekroczyła oczekiwania organizatorów, gdyż wzięło w niej udział - bagatela ponad 10 tys. osób. W obecności honorowego gościa Marszałka Lepera odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Samoobrony RP woj. śląskiego.

W programach wszystkich trzech festynów przewidziano różne konkursy i zabawy, nie tylko dla najmłodszych. Uczestnicy imprez mieli zapewnione zaplecze gastronomiczne w postaci: kiełbasek z różną, wojskowej grochówki, krupnioków i napoi, których ceny były jedynie symboliczne. Część artystyczną wypełniał różnorodny i ciekawy repertuar - przede wszystkim muzyczny, dzięki któremu bawiono się zawsze do późnych godzin nocnych.

Osobom działającym w Samoobronie nie pozostaje obojętny los najmłodszych pociech. W grudniu 2003 roku przygotowane zostały dla dzieci z Domu Dziecka w Ciasnej paczki świąteczne. Podczas zabaw karnawałowych zbierano środki finansowe na wyjazd dzieci na tzw. "zieloną szkołę". W bieżącym roku z tych środków skorzystały dzieci ze szkół z Lubecka i Zespołu Szkół Specjalnych z Lublińca.

W 2003 roku wysłano nieodpłatnie na wypoczynek kolonijny 21 dzieci do Gozdawy koło Mogilna. W lutym na zimowisko do Muszyny wyjechało 15-stu uczniów z woj. śląskiego, w tym 8 z naszego powiatu. Tego lata z kolei, setka dzieci z woj. śląskiego, w tym 20 z gmin powiatu lublinieckiego spędzało 2 tygodnie wakacji nad morzem w miejscowości Darłowo. Dzieciakom podczas wyjazdów są zapewniane wszelkiego rodzaju atrakcje, dlatego wracają do swoich domów wypoczęte, szczęśliwe i pełne energii, mogąc z uśmiechem przystąpić do nowego roku szkolnego.

Samoobrona Lubliniecka prowadzi również działania interwencyjne na prośbę osób i instytucji, które zwracają się o pomoc w rozwiązaniu problemów, przykładem jest m. in. pomoc lublinieckiemu MONAR-owi w wyprowadzeniu z olbrzymiego zadłużenia.

Posiadając w swoim gronie osoby lubiące posługiwać się piórem, postanowiono wydać swój biuletyn pod nazwą LUBLINIECKA SAMOOBRONA, aby informować mieszkańców o tym, co się dzieje wokół nich i o swojej działalności.

Wszystkich chętnych do współpracy zapraszamy codziennie od godz. 8.00 do 16.00 do Biura Poselskiego Posta Andrzeja Grzesika, mieszczącego się w Lublińcu przy ul. Oleskiej 20, numer telefonu 353-01-99.

Henryk Włodarczyk



Czy powstanie lubliniecka Izba Przemysłowo-Handlowa?

Z inicjatywy starosty Powiatu Lublinieckiego w czerwcu br. odbyło się spotkanie przedsiębiorców dotyczące utworzenia lublinieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej, której celem byłoby wspieranie działalności firm i integrowanie środowiska biznesowego.

- Lublinieccy przedsiębiorcy powinni mieć godnego reprezentanta w formie Izby Przemysłowo-Handlowej. Taki samorząd gospodarczy będzie stosownym partnerem do rozmów z samorządami, pomoże także skutecznie pozyskiwać unijne dotacje - mówił Starosta. W trakcie spotkania przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej w Tarnowskich Górach przedstawili zalety funkcjonowania samorządu gospodarczego, podzielili się doświadczeniami zgromadzonymi w trakcie dziesięciolecia działalności tarnogórskiej IPH.

- Inicjatywa powołania Izby Przemysłowo-Handlowej na terenie powiatu lublinieckiego żyje już od czterech lat. Myślę, że uda nam się w końcu ją powołać. Interesuje nas rzeczywista konsolidacja lublinieckiego środowiska gospodarczego. Izba stanie się centrum informacji i wymiany doświadczeń dla przedsiębiorców. Powiat lubliniecki ma się czym pochwalić. Działają tu profesjonalnie i dobrze zarządzane firmy. Samorząd gospodarczy pomoże je promować - komentował Sławomir Standerski, członek tarnogórskiej rady IPH i lubliniecki przedsiębiorca.

Na spotkanie z lublinieckimi przedsiębiorcami przyjechała także Anna Muzyczuk z Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Katowicach, która przedstawiła unijne programy dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Ostatecznie panel gospodarczy w Starostwie zakończył się powołaniem grupy inicjatywnej, w skład której weszli Sławomir Standerski z RPM w Lublińcu, Henryk Krawczyk z Ledapolu i Bogumił Kochel reprezentujący firmę KOSZ z Dzielnej. Grupa ta ma ostatecznie doprowadzić do utworzenia w Lublińcu Izby Przemysłowo-Handlowej.

(ga)



EUROPA BEZ GRANIC

Kontynuacja współpracy międzyszkolnej

Od kilku lat Zespół Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych nr 2 w Lublińcu prowadzi międzynarodową wymianę młodzieży z Zespołem Szkół w Rheinfelden w powiecie Lörrach.

W dniach 10.05. - 15.05.2004 r. przyjęliśmy grupę młodzieży z Niemiec. Uczniowie zwiedzili m.in. obóz zagłady w Oświęcimiu - Brzezince, podziwiali zabytki Krakowa, jak również Klasztor oo. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. Podsumowaniem wycieczki były zajęcia integracyjne, które zostały przeprowadzone w ZSO-T nr 2 w Lublińcu.

Uczniowie niemieccy, wspólnie z uczniami polskimi, pracowali nad projektem "Nigdy więcej Auschwitz". Zajęcia te miały na celu przełamanie stereotypów, uświadomienie młodzieży okrucieństwa nazizmu, a przede wszystkim wspólne poznanie się. Nad całą wy-



mianą sprawowali opiekę: **Marta Opalska** - nauczyciel j. niemieckiego oraz **Adam Dyla** - nauczyciel religii w ZSO-T nr 2.

W dniach 14.06. - 20.06.2004 r. młodzież ZSO-T nr 2 wspólnie z opiekunami odwiedziła powiat Lörrach. Uczniowie zapoznali się z systemem szkolnictwa w Niemczech, obejrzeli warsztaty szkolne. W ramach integracji młodzieży zorganizowana została również wspólna wycieczka do gór Schwarzwaldu i do Szwajcarii. Największą atrakcją był jednak wyjazd do Europarku w Rust. Grupa została przyjęta przez Starostę w Lörrach z wielką życzliwością. Zarówno strona niemiecka jak i polska wyraziły nadzieję na dalszą współpracę.

Marta Opalska



Partnerstwo domów pomocy społecznej

dokończenie ze str. 1

Uczestnikami delegacji byli: Bogusław Hrycyk - przewodniczący Komisji Oświaty, Sportu, Turystyki i Kultury, Leszek Ligowski - naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego, Ewa Bal - tłumacz i dyrektorzy domów pomocy społecznej.

Głównym celem partnerstwa jest wzajemna wymiana doświadczeń w zakresie opieki nad starszymi, potrzebującymi pomocy, niepełnosprawnymi i psychicznie chorymi oraz wzajemna wymiana personelu. W trakcie krótkiej wizyty delegacja zwiedziła dwa tamtejsze DPS-y: Markgräflerland Weil am Rhein i Schloss Rheinweiler w Bad Bellingen gdzie zapoznała się z metodami pracy i opieki nad mieszkańcami oraz odebrała dary zebrane przez mieszkańców Schopfheim, które zostaną przekazane na rzecz naszych domów.

(ga)



Wizyta parafian z Lörrach



Na zaproszenie starosty **Joachima Smyły** i ks. dziekana **Antoni Zająca**, w ramach współpracy partnerskiej powiatu lublinieckiego i Lörrach w czerwcu br. grupa parafian z kościoła św. Piotra w Lörrach gościła w naszym powiecie. Gospodarzem spotkania był ks. Antoni Zając z parafii św. Edyty Stein na Stebłowiu. W czasie wizyty goście mieli okazję spotkać się z mniejszością niemiecką, zwiedzić szkołę im. św. E. Stein i obejrzeć przygotowany przez tamtejszą młodzież program artystyczny. W programie wizyty znalazła się też wycieczka do Częstochowy połączona ze zwiedzaniem Klasztoru na Jasnej Górze i wizyta w Domu Dziecka w Ciasnej.

Nasi goście byli bardzo zadowoleni z pobytu w Lublińcu. Dla niektórych z nich było to pierwsze spotkanie z Polską. Duże wrażenie wywarł na nich Klasztor Jasnogórski i obraz Czarnej Madonny. Urzeczeni byli polską gościnnością i śląską kuchnią. Podczas spotkania z radą parafialną rozmawialiśmy już o następnym spotkaniu, tym razem w Lörrach - powiedział ks. Antoni Zając. (ga)

... Z ŻYCIA GMIN ...

HERBY

Najlepsi brydżyści



18 czerwca 2004 roku w restauracji "Malibu" w Herbach było się uroczyste zakończenie cyklu turniejów brydża sportowego o IV Puchar Starosty Lublinieckiego. Cykl składał się z 10 turniejów rozgrywanych od października 2003 roku do maja 2004 roku, z których do końcowej klasyfikacji liczyło się 8 najlepszych. W zawodach wzięło udział 56 kandydatów.

Rozdanie pucharów, dyplomów i nagród uświetnili swoją obecnością starosta - **Joachim Smyła** oraz wójt gminy Herby - **Roman Banduch**. Obaj panowie z uznaniem wyrazili się o zawodach rozgrywanych w Herbach i zadeklarowali współpracę z klubem w przyszłych latach. Pogratulowali zwycięzcom i życzyli pozostałym zawodnikom więcej szczęścia w przyszłości.

Zwycięzcami tegorocznych rozgrywek zostali:

Andrzej Owczarek - Lisów;

Marek Lange - Herby;

Emil Otrembka - Dobrodzień;

I miejsce w kategorii juniorów: **Adam Owczarek** - Herby;

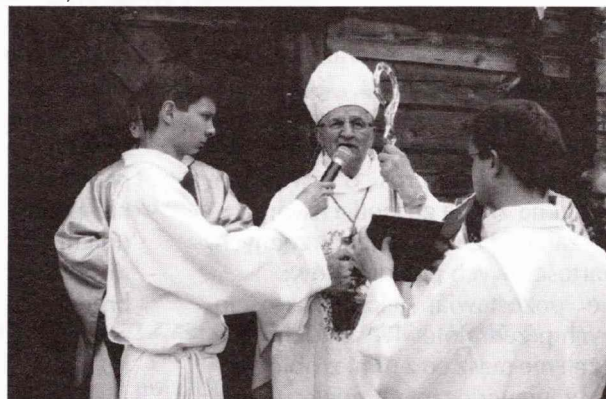
I miejsce w kategorii kobiet: **Jolanta Helmich** - Herby.

Prezes Klubu "Amator" Herby
Zbigniew Hańczakiewicz

LUBLINIEC

Poświęcenie kościółka św. Anny

Z okazji święta patronki zabytkowego kościółka pw. św. Anny w Lublińcu odbył się doroczny odpust. Tym razem obchody święta były wyjątkowo uroczyste ze względu na osobę biskupa ordynariusza **Jana Wierzorka**, który poświęcił odrestaurowaną świątynię. Upał nie odstraszył wiernych, którzy licznie wzięli udział w uroczystej sumie. Po obrzędach najmłodszy mieli okazję skosztować odpustowych ciastek i lizaków. (ga)



UPRAWNIENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Uchwałą Rady Powiatu z dnia 29 czerwca 2004 r. została przyjęta do realizacji strategia rozwiązywania problemów społecznych na lata 2004-2015 w sektorze pomocy społecznej.

Priorytet strategiczny Nr 3 to budowanie systemu wsparcia dla osób niepełnosprawnych, mieszkańców Powiatu Lublinieckiego. Jednym z elementów tworzenia systemu pomocy niepełnosprawnym jest przygotowanie programu na rzecz osób niepełnosprawnych, w którym zostaną określone zadania i cele do realizacji. W związku z tym 12 lipca w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu odbyło się spotkanie z przedstawicielami organizacji pozarządowych Powiatu Lublinieckiego, działających na polu pomocy społecznej. Efektem spotkania jest wyznaczenie niezbędnych działań wspierających funkcjonowanie niepełnosprawnych w środowisku, oraz zmierzających do eliminowania barier psychologicznych, społecznych, prawnych, architektonicznych i w komunikowaniu się. Podkreślamy przy tym, że na terenie naszego powiatu działa 15 organizacji pozarządowych zajmujących się problematyką pomocy społecznej, jednakże na nasze zaproszenie odpowiedziało jedynie 5 z nich. Z jednej strony to bardzo budujące, że mamy rzetelnych partnerów, a z drugiej trochę żal, że wśród organizacji jest niewielkie zainteresowanie problematyką niepełnosprawności. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do współtworzenia programu na rzecz niepełnosprawnych, szczególnie

informacje można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Kochcicka 14. Kontakt telefoniczny: pani Agnieszka Skibińska, tel. 3563257 wew.24. Poniżej przedstawiamy informację o formach pomocy, którą można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

UPRAWNIENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Osoby niepełnosprawne (aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności lub zaliczeniu do osób niepełnosprawnych; do 16 roku życia) zamieszkałe na terenie naszego Powiatu mogą ubiegać się o dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na :

1. zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych,
2. dofinansowania do uczestnictwa w turnusie rehabilitacyjnym ogólnousprawniającym lub specjalistycznym,
3. likwidację barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych,
4. dofinansowania do sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych.

W następnym numerze przybliżymy czytelnikom ogólne zasady rozpatrywania wniosków.

c.d. nastąpi w następnym numerze

Komenda Powiatowa Policji radzi ...**Bezpieczny wypoczynek**

Jak co roku udajemy się na wymarzony, długo oczekiwany urlop. Jednakże aby ten wypoczynek był udany i nie pozostawił trwałych ujemnych wspomnień prosimy o przestrzeganie następujących wskazówek:

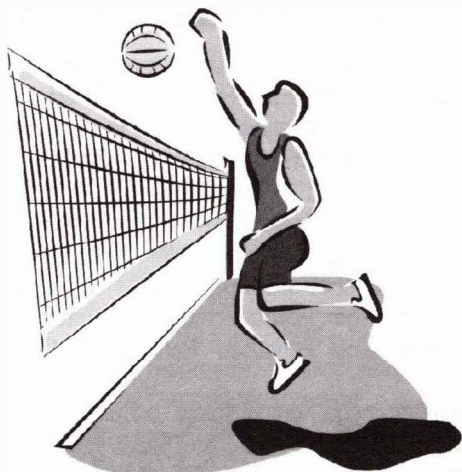
- przed opuszczeniem mieszkania sprawdź czy wszystkie okna są zamknięte, nie zapomnij zamknąć drzwi od mieszkania oraz odłączyć wszystkie media;
- przekaż informację zaufanym sąsiadom dotyczącą twojej nieobecności i poproś o zwracanie uwagi na Twoje gospodarstwo;
- nie zabieraj ze sobą niepotrzebnych, wartościowych przedmiotów;
- nie pozostawiaj także wartościowych przedmiotów w samochodzie, jeżeli nie masz co z nimi zrobić ukryj je w niewidocznym miejscu bądź pozostaw kogoś w samochodzie;
- jedź ostrożnie z uwagi na wzmożony ruch na drogach, nie staraj się jeździć na pamięć, gdyż wiele dróg może mieć zmienione oznakowanie,

Będąc na plaży pamiętaj!!!

- nie oddalaj się od swoich rzeczy tak żebyś zawsze miał na nie oko;
- pieniądze lub inne wartościowe rzeczy oddaj na przechowanie do depozytu;

- bądź ostrożny w zawieraniu przygodnych znajomości;
- planując zwiedzanie nieznanej Ci okolicy zapytaj w recepcji hotelu lub pensjonatu, w którym mieszkasz o niebezpieczne miejsca i ewentualne zagrożenia;
- kąp się tylko w miejscach strzeżonych, tam gdzie jest ratownik;
- przed wejściem na basen lub kąpielisko zapoznaj się dokładnie z regulaminem żebyś wiedział co Ci wolno a co jest zakazane;
- przestrzegaj regulaminu kąpieliska;
- nie przebywaj za długo na słońcu, unikniesz poparzeń;
- nie wchodź do wody za daleko od brzegu kąpieliska, gdyż pomoc może przyjść za późno;
- dbaj o wypożyczony sprzęt.

Sekcja Prewencji
Komendy Powiatowej Policji
w Lublińcu



**SPOŁECZNE TOWARZYSTWO
SIATKARSKIE
"VICTORIA"**

serdecznie zaprasza do udziału

w

**V LUBLINECKIM TURNIEJU
SIATKÓWKI PLAŻOWEJ**

w dniach 28-29 sierpnia 2004 r.

**INFORMACJA
turystyczno-kulturalna**

Starostwo Powiatowe przy współpracy gmin przygotowało informację o imprezach które odbędą się w miesiącach lipcu i sierpniu w naszym powiecie.

Gminy przygotowały propozycje turystyczne, sportowe, rekreacyjne, kulturalne i rozrywkowe. Informacja ma służyć mieszkańcom i osobom wypoczywającym w naszym powiecie i pozwoli na aktywniejszy wypoczynek w okresie wakacyjnym.

Ulotki będą dostępne w urzędach gmin, ośrodkach rekreacyjnych i wypoczynkowych oraz domach kultury.

**Ogłoszenie**

URZĄD PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Lublińcu informuje, że od 1 września 2004r. zwrot kosztów poniesionych przez pracodawców na wynagrodzenia i składki na ubezpieczenia społeczne młodocianych pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego dokonywany będzie przez Ochotnicze Hufce Pracy. Dla pracodawców z terenu naszego powiatu będzie to Komenda Wojewódzka OHP w Częstochowie przy Al.Niepodległości 20/22, telefon 363-10-62. W związku z tym po ukazaniu się rozporządzenia regulującego warunki refundacji należy skontaktować się z KW OHP celem podpisania umowy. Powyższe dotyczy uczniów klas pierwszych w roku szkolnym 2004/2005.

CENNIK OGŁOSZEŃ

cała strona - 250 zł + VAT = 305 zł

1/2 strony - 125 zł + VAT = 152,50 zł

1/4 strony - 62,50 zł + VAT = 76,25 zł

1/8 strony - 31,25 zł + VAT = 38,13 zł

Podane ceny dotyczą ogłoszeń reklamowych zamieszczanych na kolorowej stronie okładki (strona 12). Ceny ogłoszeń reklamowych zamieszczone na stronach czarno-białych stanowią 50 % powyższych cen.

Kontakt: tel. (034) 35 10 500,
e-mail: ziemialubliniecka@poczta.onet.pl

Ziemia Lubliniecka
gazeta powiatowa

Wydawca: Rada Powiatu Lublinieckiego
Adres Redakcji: Starostwo Powiatowe w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7,
tel. (0-34) 351-05-00, fax (0-34) 351-05-11
E-mail: ziemialubliniecka@poczta.onet.pl,
sekretariat@lubliniecc.starostwo.gov.pl

Kolegium Redakcyjne:

Jan Myrcik - redaktor naczelny,
Aneta Konieczny - sekretarz,
Kazimierz Bromer, Gerard Burek,
Maria Doleżych, Bogusław Hrycyk.
Nakład: 3 000 egz.

Skład komputerowy i druk:

Drukarnia **WZOP**
41-922 Radzionków, ul. Nałkowskiej 51,
tel. (0-32) 289 82 75

Materiały do gazety i ogłoszenia reklamowe przyjmowane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublińcu, pokój nr 21. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzega sobie także prawo ich skracania. Nie przyjmowane są artykuły niepodpisane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

INFORMATOR

Starostwo Powiatowe w Lublińcu
Godziny urzędowania:

Poniedziałek: 7.30 - 16.00

Wtorek: 7.30 - 15.30

Środa: 7.30 - 15.30

Czwartek: 7.30 - 15.30

Piątek: 7.30 - 15.00

**W sprawach skarg i wniosków
 Starosta Powiatu Lublinieckiego
 przyjmuje w poniedziałki
 14.30 - 15.30**

Spis numerów**w Starostwie Powiatowym:**

Sekretariat Starosty: 35-10-505

Sekretariat Wicestarosty

i Sekretarza: 35-10-500

Fax: 35-10-511

Biuro Rady i Zarządu Powiatu:

35-10-520

Radca Prawny: 35-10-514

Zespół Informatyków: 35-10-525

**Wydział Spraw Obywatelskich
 i Zarządzania Kryzysowego:**

35-10-513

**Wydział Geodezji, Kartografii
 i Gospodarki Mieniem:**

- ewidencja gruntów: 35-10-508

- gospodarka gruntami: 35-10-510

- ośrodek dokumentacji geod. - kart.:
 35-10-518

- ośrodek dokumentacji geod. - kart.,
 pracownia: 35-10-528

- ewidencja gruntów - obsługa
 interesantów: 35-10-529

- geodezja - prawnik: 35-10-537

- zespół dokumentacji projektowej:
 35-10-536

**Wydział Ochrony Środowiska,
 Rolnictwa i Leśnictwa:** 35-10-507

melioracja: 35-10-534

Wydział Budownictwa

i Architektury: 35-10-506

Wydział Oświaty, Zdrowia

i Polityki Społecznej:

35-10-517, 35-10-530

Wydział Komunikacji

i Drogownictwa: 35-10-535

- rejestracja pojazdów: 35-10-516

- fax: 35-10-539

- prawa jazdy: 35-10-512

Wydział Organizacji: 35-10-522

Wydział Finansowy: 35-10-522,

35-10-524, 35-10-521,

35-10-526, 35-10-527

Biuro Paszportowe: 35-10-531

Pełnomocnik ds. informacji

niejawnych: 35-10-513

Powiatowy inspektor nadzoru

budowlanego: 35-10-523

Pełnomocnik ds. zamówień

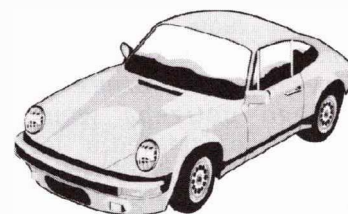
publicznych: 35-10-533

Powiatowy Rzecznik Konsu-

mentów: 35-10-500, 35-10-520

WARTO WIEDZIEĆ ...**Rejestracja pojazdów****Nowy samochód zakupiony w kraju.****Wymagane dokumenty :**

- 1) wniosek
- 2) faktura zakupu
- 3) świadectwo homologacji
- 4) karta pojazdu

**Używany samochód zakupiony w kraju****Wymagane dokumenty**

- 1) wniosek o rejestrację
- 2) dowód rejestracyjny
- 3) dowód własności pojazdu faktura, umowa kupna, umowa darowizny, umowa zamiany, prawomocne orzeczenie sądu rozstrzygające o prawie własności (dowód własności musi być potwierdzony w Urzędzie Skarbowym za wyjątkiem faktury VAT)
- 4) karta pojazdu jeżeli była wydana
- 5) ważny przegląd techniczny
- 6) stare tablice rejestracyjne

Rejestracja pojazdu sprowadzonego z zagranicy przez osobę fizyczną**Wymagane dokumenty**

- 1) wniosek o zarejestrowanie pojazdu
- 2) dowód własności pojazdu
- 3) dowód rejestracyjny albo dokument potwierdzający zarejestrowanie pojazdu lub jego wyrejestrowanie za granicą
- 4) dowód odprawy celnej przywózowej (ostatecznej), jeżeli pojazd został sprowadzony z terytorium państwa trzeciego
- 5) dokument potwierdzający zapłatę akcyzy na terytorium kraju, jeżeli samochód osobowy został sprowadzony z terytorium państwa członkowskiego
- 6) zaświadczenie wydane przez właściwy organ potwierdzające :
 - a) uiszczenie podatku od towarów i usług, jeżeli pojazd został sprowadzony z terytorium państwa członkowskiego lub
 - b) brak obowiązku, o którym mowa w lit.a
- 7) zaświadczenie o pozytywnym wyniku badania technicznego pojazdu (Stacja Okręgowa) + dokument identyfikacyjny
- 8) dokumenty sporządzone w języku obcym dołącza się wraz z ich tłumaczeniami na język polski przez tłumacza przysięgłego.

Wymóg zawarty z pkt 5 nie będzie dotyczył nowego samochodu osobowego z silnikiem spalinowym, ciągnika rolniczego, motocykla i motoroweru, który uzyskał w odniesieniu do poszczególnych tych pojazdów świadectwo homologacji wydane zgodnie ze wspólnotową procedurą homologacji wydane zgodnie ze wspólnotową procedurą homologacji przez właściwy organ państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Sprawy rejestracji załatwia się osobiście.

W przypadku rejestracji na osobę fizyczną - dowód osobisty

W przypadku rejestracji na osobę prawną - wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego oraz zaświadczenie z numerem Regon.

W przypadku spółki cywilnej - umowa spółki oraz wpis do ewidencji gospodarczej.

Oplaty

- wniosek 5 zł (znaki skarbowe)
- od każdego załącznika 0,50 gr (znaki skarbowe, dostępne na miejscu)
- pozwolenie czasowe 17,50 zł
- dowód rejestracyjny 33 zł
- tablice rejestracyjne 80 zł
- znaki legalizacyjne 12 zł
- nalepka kontrolna 17,50 zł
- karta pojazdu 501 zł
- wtórnik karty pojazdu 76 zł

Heinrich Schwarz - zapomniany polityk

dokończenie artykułu z numeru 2/2004 "Ziemi Lublinieckiej"

W prasie polskojęzycznej znajdujemy taką opinię o nim wystawioną przez Lompe: *P. Swarc jest umysłu ściśle konstytucyjnego, przytem już od dawna prawdziwym przyjacielem ludu. Przyodziewa on corocznie na gody, zupełnie kilkoro ubogich szkolnych dzieci, daje hojne jałmużny ubogim bez różnice wiary, udziela desek na trumny, gdzie tego potrzeba wymaga. Jest on wyznania ewangelickiego, odwiedza jednak często nabożeństwo katolickie i już kościołowi naszemu dosyć znaczne podarunki uczynił. Jest on ludzki, a tak to już 14 lat z nami przeżywszy, zaiste się od jego starań pomyślnych skutków spodziewać możemy. Nauczył się on dość dobrze po polsku pisać i mówić, a przywyjeżdzie swym dzisiajszym ogłosił okólnikiem (kurendą) gminom państwa Lubszeckiego, że im o ile można wszelkie wiadomości o czynności deputowanych po polsku nadsełać będzie. Jest on rodowitym Niemcem, uznaje jednak że lud po polsku mówiący, tylko w swój macierzytęj mowie pouczony być może.*

A czym zajmował się w Sejmie Pruskim? Informuje nas o tym Telegraf Górno Śląski "Ten w owym programie oznaczony zamiar względem ustawy krajowej jest od takiego sposobu, że każdy od przesądów wolny człowiek, który o dobru ludu nie tylko słowa mówi umie, ale do tegoż samego dążenia w sercu nośi, zupełnie przyłączy się, gdyż tylko przez przyznanie konstytucji chwiejącemu spodkowi cofną o się nadzieję otrzymamy. Opór przeciwko temu może tylko w nieprawem uznawaniu rzeczy stróny przyjęcia Konstytucji i rewizji onejże mieć - albo też zprzyrodzonej kłotliwości zpołączoną chciwością chluby, bez względu na pospolite

Dobro powstawać. Bardzo właściwe jest zatem to odwiekszej części naszych zastępców oznaczone przekonanie, że jeich wyborcy na gruntownej Kostytucji i ich obierali, bo owi, którzy przewrotnemu, od owego różniącego, widziemię hołdują, w mniejszości pozostali."

Na owe czasy były to działania rewolucyjne. Wprowadzanie konstytucji w dotychczas absolutnie rządzonej kraju. Ale jednocześnie idee konstytucjonalizmu nie zdążyły jeszcze tak skorodować, jak to widać w dzisiejszym świecie, gdzie liczy się głównie prywatnie. Do tego własną inicjatywą posła Schwarz byłoby żądanie rozpatrywania spraw włościan na tym samym posiedzeniu, na którym miała być uchwalana konstytucja, co udało się przeprowadzić i za co otrzymał serdeczne podziękowania od ludności powiatu.

Żegnając się z wielką polityką rozgrywającą się w Berlinie Schwarz napisał: "Gdy się z dniem dzisiajszem Mandat moy za Deputowanego do drugiey Komory pruskiej dla wyborczego Kresu Lublinskiego i Wielko Strzeleckiego zakończył, więc go nazad oddaie do rąk moich szanownych Wyborcow resp. Zgoła cokolwiek obiecował myślę ze to jak wierny szafarz wypełniłem."

Niewielu polityków może powiedzieć o sobie to co Schwarz.

A dlaczego został zapomniany? Działaczom Zentrums i Katholische Volkspartei nie pasował ewangelik. Działaczom Koła Polskiego nie pasował Niemiec. Dla regionu, gdzie przynależność państwowa zmieniała się kilkakrotnie w ciągu 30 lat w wyniku wojen, ostatni zwycięzcy stwierdzili, że należy zapomnieć wszystko co niemieckie. Dla działaczy różnych organizacji jedyną wartą zapamiętania osobą z tego okresu był Lompa.

Piotr Kalinowski

Opowiadki z życia Ewy

- Ewuniu, Ewuniu!

Teraz to Ewunia, a ukarali mnie tak dotkliwie, że nie mogę nawet oglądać mojego ulubionego programu. Nie wyjdę spod biurka, niech mnie szukają, niech się martwią, niech się za mną stęsknią!

Co ja takiego zrobiłam? Grzecznie zapytałam, czy mogę iść do koleżanki, zgodzili się i powiedzieli, o której godzinie mam wrócić. Spieszyłam się, bo Beata już na mnie czekała na schodach, szybko pobiegłyśmy do jej domu, najpierw oglądałyśmy film, był taki śmieszny, że od razu poprawiły się nam humory. No i minęła wyznaczona godzina, nawet nie zauważyłyśmy, jak szybko minęła. Wielkie mi spóźnienie, co z tego, że zrobiło się ciemno, przecież nie zrobiłam tego specjalnie, bo gdy spojrzałam w okno, to od razu wiedziałam, że jest późno. Mama też kiedyś się spóźniła, też była u koleżanki, potem tłumaczyła tatusiowi, że się zasiedziała, bo prowadziły ciekawą rozmowę, a moja rozmowa nie była ciekawa?

Ktoś wchodzi do pokoju, a... to nogi taty. Nie wychylam się, cicho siedzę pod biurkiem. Tata wychodzi i coś mówi do mamy, ale nie słyszę co, chociaż mi na tym bardzo zależy, bo chcę wiedzieć, czy już się o mnie martwią. E... nie martwią się, bo mama mówi, że się nazbierało.

Gdy wróciłam byli zdenerwowani, to powiedziałam im, że niepotrzebnie się martwili, bo do domu odprowadził mnie jakiś pan.

- Jaki pan? - zapytali równocześnie rodzice.

- A taki, który stał przed domem Beaty. Powiedział, że idzie w tym samym kierunku i nie muszę się martwić z powodu ciemności.

Rodzice zaniemówili, więc tłumaczyłam im dalej. Ten pan był bardzo miły, opowiadał śmieszne kawały, chociaż niektórych nie rozumiałam, to udawałam, że wszystko wiem i się śmiałam. Zgadzywał, jak mam na imię, trafił dopiero za piątym razem. Trochę dłużej szliśmy, bo jemu się nie

spieszyło, miał jeszcze godzinę do odjazdu autobusu, nawet prosił mnie, żebym mu wskazała drogę na przystanek i podprowadziła kawałek, ale nadeszła sąsiadka, spojrzała na tego pana i powiedziała, żebym natychmiast poszła do domu. Ja chciałam się jeszcze wrócić, bo ten pan nie skończył kawału, ale ona czekała aż wejde do mieszkania i zamknę za sobą drzwi. Mówiłam, mówiłam, a oczy mamy robiły się coraz bardziej okrągłe, tatusiowi pulsowały skronie, więc wołałam nie kończyć, a powinienam jeszcze dodać, że zażartowałam sobie z tego pana, bo udawałam osamotnioną dziewczynkę, której rodzice wyjechali na wycieczkę, podobnie jak w filmie "Kevin sam w Nowym Yorku".

Jak ja długo będę siedziała pod tym biurkiem? Zapomnieli o mnie czy co? Zamiast zawołać, Ewuniu, Ewuniu... i poprosić na kolację, to oni o czymś zawzięcie dyskutują. Całe szczęście, że zadzwieczęł dzwonek. To sąsiadka. Wychodzę spod biurka, przecież nie mogę się przyznać do tego, że jestem taka obraźliwa, więc niby wychodzę z pokoiku i mówię grzecznie dobry wieczór.

- Co u ciebie słychać?

- Mam karę za spóźnienie.

Wzruszam przy tym ramionami, aby podkreślić, że to wielka niesprawiedliwość tak dotkliwie karać dziecko o takie nic.

Sąsiadka to koleżanka mamy, więc zanosi się na dłuższą pogawędkę. Leżę już w łóżku, a one nadal o czymś rozmawiają, nawet tata do nich dołączył. Mówią podniesionymi głosami coś o niebezpieczeństwie, o ostrożności, o konieczności przeprowadzenia poważnej rozmowy.

Ponownie zadzwieczęł dzwonek. Zrobiło się cicho, nagle wszyscy zamilkli. Drzwi otworzył tata.

Na progu stał nieznajomy mężczyzna. Był zaskoczony, że to nie Ewa otworzyła mu drzwi. Miły pan, zbiegając ze schodów, mamrotał pod nosem - Oj, Ewuniu z dorosłych nie strai się żartów bezkarnie.

Maria Doleżył

Z CZYM DO EUROPY ?

Zabytki Ziemi Lublinieckiej - architektura sakralna

Kościół p.w. Narodzenia NMP w Gwoździanach



Z cyklu "Z czym do Europy" ukazały się w naszej gazecie dwa artykuły: "Historia ziemi lublinieckiej" i "Żydowski cmentarz w Cieszowej". Dzisiaj chciałbym Cię drogi czytelniku zainteresować bogatym wianem, które wnosimy do Zjednoczonej Europy, mianowicie zabytkami architektury. Ze względów praktycznych podzielimy ten materiał na zabytkową architekturę sakralną i świecką, zamieszczając ten materiał w dwóch, a może i w trzech kolejnych numerach gazety. Architekturę sakralną - do której zaliczamy

kościół, kapliczki, dzwonnice itp. można umownie podzielić na świątynie drewniane i murowane, przy czym niekoniecznie drewniane muszą być najstarsze i nie zawsze wiek, czy też budulec decydują o wpisaniu obiektu do chronionej prawem architektury.

Wśród zabytkowych kościołów stojących na Ziemi Lublinieckiej, szczególnie urzekają drewniane sanktuaria, utopione w zieleni, często wśród wiekowych cmentarnych lip, dębów czy kasztanowców. W świątyniach tych - podobnie jak w murowanej architekturze sakralnej - zakodowane jest nie tylko piękno architektoniczne, ale także kultura minionych wieków, talent i pracowitość architektów, cieśli i murarzy, rzeźbiarzy i malarzy, bardzo często anonimowych twórców, którzy swe dzieła tworzyli na chwałę Bożą.

W powiecie lublinieckim stoją wiekowe drewniane kościoły: w Brušku, Boronowie, Cieszowej, Gwoździanach, Lublińcu, Woźnikach i w Koszęcinie. Zabytkowe kościoły murowane z cegły i kamienia spotkamy w Woźnikach, Kochanowicach, Koszęcinie, Lubecku, Lublińcu, Lubszy, Pawonkowie, Piasku, Sadowie i Sierakowie.

Przedstawmy zatem krótko te szlachetne perły architektoniczne, zdobiące naszą Małą Powiatową Ojczyznę.



Drewniany kościółek św. Jana Chrzciciela w Brušku - pamiętający dawne, świetne czasy kuźniczego trudu został zbudowany w połowie XVII wieku, w miejscu wcześniejszego kościoła, na pewno przed 1670 rokiem. Zbudowany jest z drewna, konstrukcji zrębowej, jednonawowy orientowany, z wieżą słupową od zachodu i małą wieżyczką na sygnaturkę. Wnętrze kościółka ciekawe, ozdobione w 1693 roku przez Wawrzyńca Grochowskiego piękną polichromią. Wokół kościoła cmentarz.

Kościół Matki Boskiej Różańcowej w Boronowie, zbudowany na planie krzyża greckiego w roku 1609, w miejscu wcześniejszego (inne daty: 1611, 1621, 1646) konstrukcji zrębowej, orientowany, wieża słupowa, (zbudowana w późniejszym czasie), pokryta hełmem namiotowym. Wszystkie dachy i ściany boczne pobite gontami. Wnętrze kościoła bogato zdobione z pięcioma ołtarzami i wieloma dziełami sztuki sakralnej. Kościół otoczony jest starym cmentarzem, na który prowadzi bramka konstrukcji słupowej z mieczowaniami z XVII wieku.

Kościół św. Marcina w Cieszowej zbudowany w miejscu wcześniejszego w 1751 roku, "na 10 łokci szeroki i na 19 długi", zbudowany jest z drewna, konstrukcji zrębowej, orientowany,

jednonawowy z sobótkami. Wieża słupowa od północy, nad dachem siodłowym - krytym gontami - wieżyczka na sygnaturkę. Wnętrze bogato zdobione dziełami sztuki sakralnej. Wokół kościoła stary cmentarz.

Kościół św. Trójcy w Koszęcinie, zbudowany w miejscu wcześniejszych, w 1724 roku przez Jakuba Ridzingera. Drewniany, konstrukcji zrębowej, jednonawowy, orientowany. Wszystkie dachy i zadaszenia - także sobótki i wieżyczka na sygnaturkę - pokryte gontami. Szalowana wieża słupowa przylega do kościoła od zachodu. W kościele - o bogatych tradycjach religijnych - trzy ołtarze i inne dzieła sztuki sakralnej. Kościół otoczony wiekowym cmentarzem.

Kościół Narodzenia NMP w Gwoździanach, datowany na 1576 rok, został przeniesiony w 1978 roku z miejscowości Kościeliska k. Olesna. Konstrukcji zrębowej, orientowany, z wieżą słupową od zachodu. Dach pokryty gontami. Przy kościele zbudowano w 2004 roku piękną, wolnostojącą drewnianą dzwonnice.

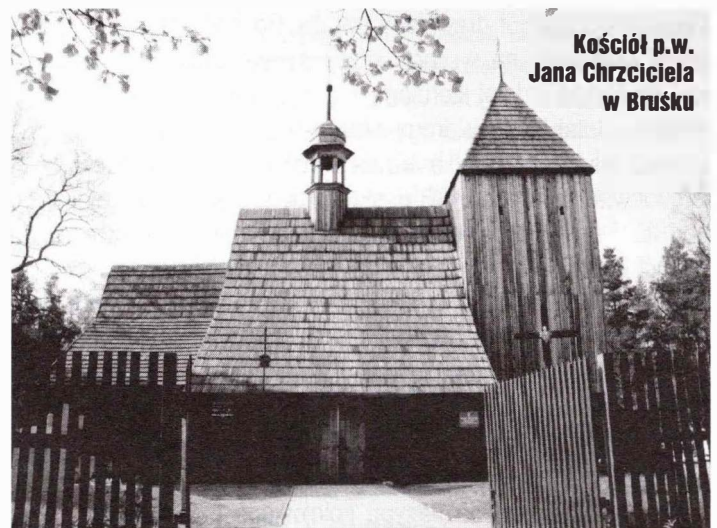
Kościółek św. Anny w Lublińcu został zbudowany w 1653 roku z fundacji Andrzeja Celarego. Drewniany, konstrukcji zrębowej, orientowany. Dach siodłowy, pokryty gontem, na nim wieżyczka na sygnaturkę. W ostatnich latach - dzięki życzliwości ludzi - kościółek został generalnie odnowiony.

Cmentarny kościółek św. Walentego w Woźnikach wzniesiony w miejscu wcześniejszego w 1696 roku. Zbudowany z drewna, konstrukcji zrębowej, orientowany. Dach i sobótki pokryte gontem. Mała, ośmioboczna wieżyczka szalowana deskami. Kościół - aktualnie remontowany - otoczony jest starym cmentarzem.

Dzwonnica w Sadowie zbudowana zapewne w XVII wieku, stoi w pobliżu wzniesionego w 1331 roku kościoła. Dwukondygnacyjna, w dolnej części podmurowana, powyżej drewniana, konstrukcji słupowej. Wysmukłą wieżę zdobi baniasty hełm, zwieńczony ośmioboczną latarnią.

Szanowny Czytelniku! Oto "część" naszego bogactwa religijnego i kulturowego. Zachęcam do odwiedzenia tych świątyni, do bliższego ich poznania. Najlepiej wybrać się tam w niedzielne popołudnie, wtedy stoją otworem i czekają na Ciebie, abyś w ciszy i zadumie zachłystnął się pięknem dawnych wieków.

Jan Myrcik



Kościół p.w. Jana Chrzciciela w Brušku

Dom tętniący życiem

W miesiącach letnich w Domu Pomocy Społecznej w Lublińcu przy ulicy Kochcickiej 14 nikt nie może się nudzić. W tym czasie dyrekcja i pracownicy dla swoich mieszkańców przygotowują wiele atrakcyjnych imprez.

Jedną z nich był siódmy festyn z okazji "Dnia Mieszkańca" w trakcie którego każdy znalazł coś ciekawego dla siebie. Były występy mieszkańców DPS i uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej działających przy tutejszej jednostce, loteria fantowa oraz turniej o "Puchar Przechodni". W czasie imprezy rozdawana była wata cukrowa, serwowany wyśmienity bigos, ciasto oraz napoje. Jeszcze emocje nie zdążyły opaść a już trzeba było kibicować w trzecim finałowym meczu piłki nożnej pomiędzy zespołami placówki. Wstępne eliminacje wyłoniły finalistów walczących o puchar i główną nagrodę. Emocje wśród mieszkańców i personelu znowu sięgały zenitu. Dzień finałów stanowił ogromną atrakcję dla wszystkich zgromadzonych i przetrwał się w festyn trwający do późnych godzin popołudniowych. Dom osiągnął zamierzone cele imprez, tzn.: wspólną zabawę, zdrową rywalizację i integrację ze środowiskiem, co stanowi ważny element w łamaniu barier pomiędzy światem ludzi zdrowych i niepełnosprawnych.

pracownicy DPS przy ul. Kochcickiej 14



Uroczystość w DPS "Dom Kombatanta"

W dniu 13 lipca br. odwiedzili nasz dom zacni goście, piastujący wysokie stanowiska w Zarządach i Radach Związku Kombatantów RP. Przybyli do naszej placówki po to, aby odwiedzić mieszkających tu kombatantów, zobaczyć w jakich warunkach żyją, ale również po to, aby podziękować ludziom życzliwym dla naszego Domu, którzy bezinteresownie, w różny sposób, wspomagają mieszkańców i samą placówkę. Wśród gości byli m.in. pułk. Maciej Lechowicz, pułk. Ryszard Zareba, pułk. Dobrosław Malara, kpt. Jan Trzciniński, mjr. Henryk Baldowski.

Kulminacyjnym punktem spotkania było wręczenie nominacji na wyższy stopień oficerski mieszkańcowi domu Eligiuszowi Bednarkowi, piastującemu funkcję prezesa Koła Kombatantów RP przy DPS Kombatant w Lublińcu. Nominowany został on do stopnia porucznika WP. Odznaką Za Zasługi dla Zw. Kombatantów RP wyróżnieni zostali: Jan Myrcik, Krzysztof Zbączniak, Alfred Prządło, Marian Nocuń, Antoni Obertyn.

Dyrektor DPS Dom Kombatanta w Lublińcu



O szlakach turystycznych

Szlak im. Józefa Lompy z Olesna do Woźnik - oznakowany na niebiesko - został opracowany przez oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Lublińcu dla uczczenia stuletniej rocznicy śmierci Józefa Lompy - który urodził się koło Olesna. Przez długie lata pracował w Lublińcu jako nauczyciel, gdzie zajmował się poezją, publicystyką, pisarstwem, był działaczem narodowym. Zmarł w Woźnikach - gdzie został pochowany na cmentarzu obok kościółka św. Walentego.

Szlak rozpoczyna się w Oleśnie obok dworca PKP i biegnie w stronę rynku, przez miasto - dalej na południe w stronę wsi Grodzisko / kościół drewniany pw. św Rocha/ i do wsi Wysoka, gdzie skręcamy na wschód przez szosę Lubliniec-Olesno do wsi Sowczyce - dalej kierujemy się w stronę lasu i do wsi Borki Wielkie - tutaj idziemy drogą przez wieś na południowy-wschód i przez las do przysiółka Kowie - dalej do wsi Wędzina obok zabudowań dawnego PGR-u, skręcamy w lewo drogą pod górkę pod las i dalej drogą leśną do wsi Ponoszów, na skrzyżowaniu do wsi Zborowskie- tu na południe przez wieś i dalej na wschód pod las i drogą leśną do wsi Braszczok - tu koło szkoły na południe i znowu przez las - dochodzimy do głównej trasy Lubliniec-Częstochowa - skręcamy w lewo do wsi Lisów - koło przystanku PKS - przez wieś i drogą przez tory kolejowe w Chwostku skręcamy na boczną drogę i nad stawami przez las do wsi Kierzki tu na południe przez wieś do lasu i do wsi Hadra - tu skręcamy w lewo drogą nad stawami do nasypu kolejowego i dalej drogą polną

do lasu, tu na wschód do przysiółka w lesie Okraglik - Niwy - tu skręcamy na południe przez las, dalej drogą polną do wsi Babienica i drogą polną do wsi Lubusza - przechodzimy obok starej szkoły gdzie uczył się J. Lompa na południe przez szosę do przysiółka Młynek - dalej obok cegielni do miasteczka Woźnik. Szlak można przebyć pieszo lub rowerem, długość 83,7 km w dowolnym kierunku.

Opracował Kazimierz Bromer



LUDZIE NASZEJ ZIEMI

Stanisław Hadyna

Śmierć Hadyny okryła wówczas kirem żałoby rodzinę i najbliższych, ale także miliony wielbicieli jego talentu i twórczości. Szczególnie opłakiwano Go w Koszęcinie, gdzie pozostał osierocony "Śląsk" - niewątpliwie największe życiowe dzieło wielkiego mistrza.

Stanisław Hadyna urodził się 25 września 1919 roku w Karpętnej, niedaleko Cieszyna. W tym mieście uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej. W roku 1938 ukończył Instytut Muzyczny w klasie fortepianu. Następnie - do wybuchu wojny studiował psychologię i socjologię na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1942 - 1944 kontynuuje studia na konspiracyjnej uczelni. Już po zakończeniu działań wojennych studiuje dyrygenturę u profesora Malawskiego, i kompozycję u profesora Różyckiego. Do 1952 roku pracował w szkolnictwie i w instytucjach muzycznych. Mając trzydzieści trzy lata organizuje - według swojego pomysłu - Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca "Śląsk", którego został dyrektorem i kierownikiem artystycznym.

W ubiegłym, 2003 roku Zespół obchodził swój złoty jubileusz działalności, a kilka lat wcześniej - z wdzięczności do Twórcy - przyjął Jego imię.

Stanisław Hadyna był kompozytorem, dyrygentem, pedagogiem i literatem. We wszystkich tych dziedzinach miał ogromne osiągnięcia. Szczególnie jednak umiłował sztukę ludową, której poświęcił prawie 50 lat pracy zawodowej. Hadyna opracował ponad 250 pieśni, 30 tańców, skomponował koncerty fortepianowe i symfoniczno-chóralskie. Profesor jest autorem czterech dramatów, z których dwa zostały nagrodzone przez UNESCO. Napisał

także kilkanaście książek m.in. "Na podbój kontynentu", "Pod niebem Allacha", "W słońcu Hellady", "Droga do hymnu".

Za swą działalność dla dobra polskiej kultury otrzymał wiele nagród, wyróżnień i odznaczeń, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Ukoronowaniem jego zasług, było nadanie mu na krótko przed śmiercią Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Hadyna - protestant - dostrzegał także największe wartości chrześcijaństwa: Boże Narodzenie, Golgotę i Zmartwychwstanie. Od wielu lat zespół "Śląsk" śpiewa opracowane przez Profesora pieśni bożonarodzeniowe i pastorałki, pieśni pasyjne i wielkanocne, a także piękne polskie pieśni Maryjne. W całej przebogatej twórczości Hadyny - zarówno świeckiej jak i sakralnej - pobrzmiewa "Hadynowskie helokanie" - swoisty, rozpoznawalny znak Jego kompozycji.

I chociaż Mistrz już nigdy nie stanie za pulpitem dyrygenckim, chociaż już nigdy nie zapisze na pięciolinii żadnej nutki, to nadal cieszy nas i będzie zawsze cieszyła Jego wspaniała twórczość, prezentowana głównie przez zespół "Śląsk", ale także przez wiele innych zespołów i artystów.

Hadyna przez całe swe życie, "śpiewał" swoim talentem nieprzemijającą pieśń chwały, a swoją twórczością służył Bogu i ludziom, służył Polsce, a przede wszystkim śląskiej ziemi.

Zespół Pieśni i Tańca "Śląsk" imieniem Stanisława Hadyny organizuje w "Roku Hadynowskim" wiele ciekawych konkursów, przeglądów i sympozjów poświęconych swemu Twórcy. Także szkoły i instytucje kultury, poprzez różne formy działalności upowszechniają postać wielkiego Mistrza.

Jan Myrcik

Glinica ośrodkiem produkcji fajansu

Najstarszą wsią dawnego powiatu lublinieckiego położoną zaledwie 6 km od Lublińca jest Glinica (Glinitz, Glinitz) pochodząca, jak podają metryki z 1189 roku.

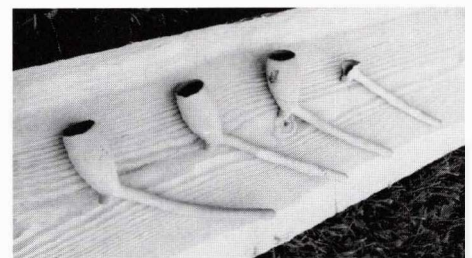
Glinica była darem biskupa Siroslausa dla Joannitów ze Striegau. Glinica jest położona na trasie z Lublińca do Ciasnej, wówczas na prastarym szlaku handlowym z Wrocławia do Krakowa. W połowie XVIII w. w Glinicy było 640 mieszkańców i wówczas to Glinica po Prószkowie koło Opola stała się drugim ośrodkiem produkcji fajansu na Śląsku. Wytwórnię tą założył Andrzej hr. von Garnier upoważniony do tego królewskim przywilejem z 1753 r. Początki swoje farfurnia glinicka wywodzi z pobliskiej wsi Zborowskie gdzie od 1713 r. istniała fabryka fajek. I właśnie hr. Anna v. Gaschin przeniosła ten dział produkcji do Glinicy i zapoczątkowała jej samodzielność. Pierwszy okres działalności manufaktury Glinickiej od 1767 do 1800 r. uważany jest za najświetniejszy. Wytwarzano wówczas duże wazy dekoracyjne z nakładanymi na ich powierzchnie plastycznie wykonanymi bukietami kwiatów. Naczyniom stołowym, jak maselniczki, półmiski i wazy stołowe nadawano kształty zwierząt, owoców i jarzyn. Następcą hr. Gaschin był Rudolf von Blacha, następnie Fryderyk von Klinkowsky. Po roku wytwórnię kupił Traugot von Holz, następnie stała się

własnością Augusta Graevenitza. W 1855 r. fabrykę fajansu nabyło Towarzystwo Hutniczo - Górnicze "Minerwa", które sprzedało ją właścicielowi majątku Oskarowi Kózielskiemu. Na drugi okres manufaktury glinickiej (1799 - 1826 r.) przypada wprowadzenie fajansu na wzór angielski. Specyficzne dla Glinicy były talerze weselne na prezenty dla młodych par z gwarowymi napisami śląskimi, jak np.:

"Cosię znajduję w tym wianku dla ciebie Marianku", "Ius was zaden nierozłączy jeno Pan Bóg Wszchemgocy". Przez dłuższy okres, bo od 1800 do 1856 r. fabryka była dzierżawiona przez Jerzego Fyalla i jego rodzinę. Częste zmiany właścicieli nie były korzystne dla rozwinięcia działalności artystycznej fabryki.

Do końca działalności fabryka była w posiadaniu tejże rodziny i dopiero w 1869 r. definitywnie zamknięto fabrykę uznając ją za nierentowną, a szkoda, gdyż wyroby gliniczne nie ustępowały poziomem artystycznym wyrobom z Prószkowa, pomimo, że Glinica była parę razy mniejszym zakładem.

Podobnie jak w Prószkowie, również w Glinicy pracowali Polacy, co znalazło odbicie w dekorowaniu elementami ludowej ornamentyki Śląskiej z literą G lub GG (Gaschin Glinitz). Trzeci okres działalności glinickiej fabryki przypada na lata 1826 -1870 i charakteryzuje się



przewagą produkcji fajansu szlachetnego. Wytwórnię od 1825 r. dzierżawił Karol Mittelstädt. Produkowano wówczas masowo naczynia kuchenne, garnki, dzbanki, półmiski i talerze. Coraz silniejsza konkurencja innych fabryk doprowadziła do ostatecznej likwidacji glinickiej fabryki fajansu w 1870 r. Ostatnią właścicielką glinickiej farfurni - rodzina Fyala posiadała w Lublińcu dom przy ul. Rosenbergerstrasse, w którym mieszkała również rodzina H. Lammersa i rodzice św. Edyty Stein.

Gliniczne wyroby fajansowe obecnie należą do rzadkości, do unikatów, tłumaczy się to licznymi wojnami, kataklizmami, poza tym były one wyjątkowo kruche. Nie dbano też o nie tak, jak o porcelanę zaliczaną do przedmiotów luksusowych.

Michał Janusz

Rozśpiewany Koszęcin



Organizatorzy zadbali także o nasze podniebienie przygotowując liczne atrakcje kulinarne. Wraz z naszymi najmłodszymi widzami mogliśmy przyglądać się walkom rycerskim, sztuce wytopu żelaza, spektaklowi

"Światło i dźwięk - tańczące fontanny" - tym razem do wiązanki przebojów Zespołu oraz na zakończenie pokazowi pirotechnicznemu. W kinie "Panorama" można było obejrzeć archiwalne filmy o "Śląsku". Odbyło się również seminarium naukowe "W kręgu inspiracji Stanisława Hadyny", VI Międzynarodowy Konkurs Muzyki i Pieśni im. St. Hadyny, Konkurs wiedzy o St. Hadynie i wiele innych imprez towarzyszących.

Pomimo kapryśnej aury, każdego dnia kompleks pałacowo-parkowy w Koszęcinie odwiedziło kilka tysięcy gości.

(DS)



Piękno Naszej Ziemi ???

Zdjęcie obok przedstawia dziwne zestawienie reklam nad tablicami upamiętniającymi postać **Edyty Stein** - wnuczki rodziny Courant - dawnych właścicieli tego budynku. Jak wiadomo z zapisów historycznych Edyta Stein przebywała u swoich dziadków w Lublińcu niejednokrotnie - przyjeżdżając na wakacje z rodzinnego Wrocławia.

Postać ta zasługuje na szacunek - została wyniesiona na ołtarze przez Jana Pawła II - jest uznawana w całej Europie. Dlatego proponujemy przesunięcie umieszczonych tam reklam w inne miejsce, gdyż oprowadzając gości z zagranicy odczuwamy zażenowanie takim stanem rzeczy.

Kazimierz Bromer

